

PRZEWODNIK MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

Okólnik Związku katol. Stowarzyszeń młodzieży żeńskiej archidiec. krakowskiej

Adres: Kraków, ul. Straszewskiego L. 18

Nr. konta P. K. O. 405.996.

Nr. telefonu . . . 138-94.

PRENUMERATA:

rocznie 6 zł.

dla Stowarzyszeń związków. 3 zł.

Wydawca: Sekretariat Związku — Redaktor odpowiedzialny Ks. Mateusz D e b e s k i

TPEŚĆ: W Hołdzie dla J. E. Księcia Metropolity Krak, Adama Sapiemy. — Program pracy na I kwartał 1931. — Ze Zjazdu Delegowanych. — Po poświęceniu Domu Katolickiego. — Prenumerata i rocznik czasopism. — Kalendarzyk prac. — Przystosowanie rolnicze. — Z Życia Stowarzyszeń, — Ogłoszenia Sekretariatu. — Sekretariat posiada na składzie.

W HOŁDZIE DLA J. E. KSIĘCIA METROPOLITY KRAK. ADAMA SAPIEHY

W dniu 17 grudnia br. upływa 19 lat, kiedy to Najprzew. Księżę Metropolita krakowski Adam Sapięha otrzymał święcenia biskupie z rąk Ojca św. Piusa X., — zaś w dniu 24 grudnia obchodzi nasz Najdostojniejszy Arcypasterz Swe doroczne Imieniny. Z tego powodu popłyną ku Niemu serdeczne życzenia z całej archidiecezji, do których pragnie przyłączyć się także pięcioletni rzesza młodych druchen, zorganizowanych w 150-ciu Stowarzyszeniach młodzieży żeńskiej.

Potężna dziś organizacja S. M. P. w naszej diecezji jest dziełem Najczcig. Arcypasterza, dziełem szczególnie Mu miłym i drogiem. Toteż korzystając z nadarzającej się sposobności organizacja nasza składa Mu najserdeczniejsze życzenia, wyraża należyty hołd, głęboką cześć, szczerą wdzięczność i miłość wzamian za ojcowską opiekę, jaką zawsze Stowarzyszenia darzy, a zarazem ponawia przyrzeczenie, że młodzież S. M. P., jako wierni członkowie Kościoła katolickiego, zawsze pójdzie za głosem Swęgo Wodza i pod Jego przewodem służyć będzie Bogu i Ojczyźnie!

W niedzielę zaś dnia 21 grudnia br. wszystkie Stowarzyszenia młodzieży żeńskiej, w diecezji krakowskiej, wysłuchają wspólnej Mszy św. na intencję Najdostojniejszego Solenizanta i gorąco prosić będą Pana zastępów o błogosławieństwo Boże dla Swęgo Najczcigodniejszego Arcypasterza, Dobrodzieja i Opiekuna.

PROGRAM PRACY NA I KWARTAŁ 1931 R.

Miesiące zimowe są w Stowarzyszeniach Młodzieży okresem najbardziej wyęczonej i wydajnej pracy. Aby ten czas wyzyskać należy, Wydziały i Patronaty Stowarzyszeń winny opracowywać sobie szczegółowy program pracy kwartalnej. Obecnie poruszamy w zarysie te wszystkie sprawy, które należy przeprowadzić w I kwartale 1931 roku.

1. W ciągu miesiąca stycznia należy opracować **sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia** za rok 1930. W sprawozdaniu tem trzeba omówić zarówno pomyślne i niepomyślne warunki pracy, wygotować zamknięcie kasy, opracować budżet stowarzyszeniowy na rok następny. Po otrzymaniu zaś ze Sekretarjatu **druków sprawozdawczych**, wypełnić je dokładnie w 2-ch egzemplarzach, z których jeden w terminie oznaczonym wysłać do Sekretarjatu, a drugi zachować w aktach Stowarzyszenia.

2. **Walne Zebranie** trzeba przygotować i odbyć koniecznie z końcem stycznia najpóźniej. Spis wydziałowych z podaniem ich adresu dokładnego i W.Pani Dyrektorki należy natychmiast po wyborach wysłać do Starostwa. Załatwienie w terminie tych formalności jest dewodem sprawności organizacyjnej.

3. **Kursy** praktyczne powinny zacząć się najpóźniej w styczniu, póki druchny mają czas. Każde Stowarzyszenie co roku winno zdobyć się porą zimową na jakiś kurs praktyczny.

4. Poza regularnemi zebraniem plenarnemi, trzeba zawczasu postanowić, **jakie imprezy**, zamysła Stowarzyszenie urządzić w tym kwartale. „Opłatek”, jasełka, wieczór kolęd, wieczór ku czci powstania styczniowego, śpiew chóralny w kościele i t. d., jest to bowiem także okazja do zebrania funduszów na cele Stowarzyszenia.

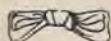
5. Pierwsze miesiące należy także wyzyskać w tym kierunku, aby przeprowadzić energiczną **propagandę za „Młodą Polką”**. Naszym ideałem jest, aby gazetka ta znajdowała się co miesiąc w rękach każdej druchny. Cena jej tak niska, a treść tak bogata, że powszechne abonowanie „Młodej Polki” nie powinno napotykać na większe trudności.

6. Od kilku lat prowadzone w Stowarzyszeniach **przysposobienie rolnicze** daje najpiękniejsze wyniki. Ze sprawozdania, które w niniejszym nrze „Przewodnika”, zamieszczamy, mogą przekonać się nasze druchny, jak już rozwinęło się przysposobienie rolnicze na terenie naszego Związku, jak przodujemy innym organizacjom w dziedzinie p. r., chociaż jeszcze i u nas są braki, brak nam funduszów,

brak pewnych dokładności i brak jeszcze sprężystości. W ciągu stycznia trzeba spisać druchny, które pragną prowadzić p. r., potworzyć z nich zespoły, każdemu zespołowi wyznaczyć przodownicę i o tem wszystkim uwiadomić zaraz Sekretarjat. Tematy konkursowe na rok 1931 ogłaszamy w niniejszym nrze okólnika.

7. Dla ułatwienia sobie przeprowadzenia pracy kwartalnej w każdym Stowarzyszeniu trzeba koniecznie postarać się o „**Kalendarzyk pracy**“, wydany przez „Ostoję“ w Poznaniu. Poniżej podajemy bliższe szczegóły zamawiania tego kalendarzyka, oraz jego wygląd w pomniejszeniu.

Mając powyżej zarys pracy na I kwartał nie trudno będzie Wydziałowi opracować sobie całkiem szczegółowy program pracy w Stowarzyszeniu. Działalność Stowarzyszeń z roku na rok pogłębia się i rozszerza; aby jej rozwój był trwałym i celowym, musimy sobie opracowywać programy pracy kwartalnej, miesięcznej, nawet tygodniowej i w tym celu wprowadzić „Kalendarzyk pracy“.



ZE ZJAZDU DELEGOWANYCH.

(IV.) Po referacie wybrano Komisję-Matkę, w skład której weszli: WP. A. Sabatowiczówna, Ant. Tatarówna, ks. A. Konieczny i dr. Magd. Dziurdzikówna z Odrowąża.

Po przerwie ks. proboszcz Andrzej Konieczny zgłosił wniosek Komisji-Matki następującej treści:

„Zjazd Delegowanych powołuje do Wydziału Głównego następujące osoby: WP. Anna Orłowska, M. Starowieyska, Marja Lieling, Róża Łubieńska, Marja Pałasińska, Fryderyka Machowa, ks. Ludwik Kasprzyk i druchna Janina Ulmanówna z Leńcz; Zastępcy: WP. Marja Jałbrzykowska, dr. Helena Mardulówna z Poronina i dr. Habrykówna Anna z Białki.

Do Komisji kontrolującej: WP. Marja Turska, Dr. Józef Lubowiecki i Dr. Antoni Mazanek; zastępcy WP. Stan. Jasielska i dr. Magd. Dziurdzikówna z Odrowąża“.

Wniosek powyższy zebrani przyjęli jednomyślnie. Przy punkcie następnym porządku obrad sekretarz jen. odczytał zgłoszone wnioski i rezolucje następującej treści:

1. „W związku z referatem na temat: Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży żeńskiej na usługach akcji katolickiej — V-ty Zjazd Delegowanych wzywa stowarzyszone druchny, aby przez odczyty, popieranie prasy katolickiej, zwłaszcza „Dzwonu Niedzielnego“, jako diecezjalnego organu Akcji katolickiej, jak również przez ciągłe

umoralnianie się i doskonalenie siebie samych, sposobiły się do wielkiej i zaszczytnej pracy apostołskiej, zwanej akcją katolicką”.

2. „V-ty Zjazd Delegowanych — pragnąc okazać Swemu Najdostojniejszemu Protektorowi i Arcypasterowi, Księdzu Metropolicie najgłębszą wdzięczność za Jego ojcowską troskę o dobro młodzieży, składa Mu dziś hołd, podziękowanie i wyrazy synowskiego oddania, oraz zapewnia Go, że młodzież kat. Stowarzyszeń czeka rozkazów od Swego Arcypasterza, spełni je z radością i drugich swym przykładem pociągnie za sobą”.

3. „Tegoroczny Zjazd Delegowanych — zdając sobie sprawę, jak coraz częściej w społeczeństwie polskiem podnoszą się głosy na zjazdach i w prasie, zmierzające do ześwieczenia rodziny katolickiej i usunięcia religii ze szkoły — przeciwko temu stanowczo i uroczysto protestuje i wzywa druchny, aby przy każdej sposobności śmiało domagały się od najwyższych Władz państwowych poszanowania dla Boskich praw Kościoła do rodziny i szkoły”.

4. „V-ty Zjazd Delegowanych stwierdza, że jedyną poważną organizacją wychowawczą dla młodzieży pozaszkolnej w Polsce są Katolickie Stowarzyszenia młodzieży (S. M. P.) i dlatego zwraca się z apelem do Patronatów i Wydziałów stowarzyszeniowych, aby rozwinęły w roku bieżącym jak najenergiczniejszą akcję, zmierzającą do skupienia reszty młodzieży w szeregach katolickiej organizacji”.

5. „Doroczny Zjazd Delegowanych, pragnąc przyczynić się wydatniej do pomnożenia szczupłych funduszy Związku, postanawia, aby każde Stowarzyszenie z okazji dorocznego Święta Młodzieży (tj. w 4-tą niedzielę maja) urządziło na terenie swej działalności jakąś imprezę lub zbiórkę i pieniądze zebrane w całości przesłało do Sekretariatu” (wniosek Stow. z Brzezia ad Bolechowice).

6. „Zjazd Delegowanych zwraca się do Przew. Ks. Ks. Proboszczów z gorącą prośbą, aby dążyli do budowy Domów parafjalnych, któreby mogły dać młodzieży własne „ogniska”. (wniosek Stow. z Radziszowa).
?v ?v

7. „Zjazd Delegowanych zachęca Stowarzyszenia do rozwinięcia chórów śpiewackich, któreby mogły stanąć do konkursów śpiewackich międzystowarzyszeniowych w okręgu, a potem do śpiewackiego konkursu związkowego”. (Wniosek Stow. z Radziszowa).

Po dyskusji krótkiej wnioski powyższe i rezolucje przyjęto z aplauzem.

Przewodnicząca stwierdzając, że porządek obrad został wyczerpany, podkreśla jeszcze raz doniosłą rolę Stowarzyszeń w Akcji Katolickiej, dziękuje obecnym za przybycie i Zjazd zamyka. Zebrani odśpiewali „Boże coś Polskę”, poczem powoli poczęli salę obrad opuszczać.

PO POŚWIĘCENIU DOMU KATOLICKIEGO.

W niedzielę dnia 26 października br. dokonał Najprzew. Ksią-
żę Metropolita uroczystego poświęcenia Domu Katolickiego w Kra-
kowie przy ul. Straszewskiego 18. Dom ten, tak potrzebny, będzie
ogniskował wszelką pracę katolicką w całej diecezji i nadawał jej
jednolity kierunek. Tu mają siedzibę biura organizacji katolickich,
które stanowią gotowy zaczątek świeżo powołanej do życia akcji ka-
tolickiej, tu będą zbiegały się myśli i wysiłki wszystkich katolików,
aby następnie przyoblec się w czyn, w akcję.

Dom ten wita radośnie przede wszystkim organizacja Katolic-
kich Stowarzyszeń, która od dawna potrzebowała pomieszczenia, aby



swą działalność rozwinąć. Zbytecznym podkreślać, jak głęboką wdzię-
cznością przepełnione są serca wiernych całej diecezji dla Swego
Najdost. Arcypasterza za tak pomnikowe dzieło. Jeśli zaś chcemy,
aby wdzięczność nasza sprawiła prawdziwą radość Najprzew. Księ-
ciu Metropolicie, to stańmy się czynnymi członkami Akcji Katolic-
kiej, która Mu na sercu leży. Obudźmy w sobie przywiązanie do Ko-
ścioła katolickiego, potrzeby, troski Kościoła uważajmy za swoje
osobiste tak dalece, by cały świat zrozumiał, że Kościołem katolic-
kim są nie świątynie nasze, ale nasze dusze, żyjące wiarą Chrystusa,
karmione łaską Jego i złączone w potężną armję katolików, węzłem
bezwzględного posłuszeństwa dla Ojca św. i Biskupów. Wtedy bo-
wiem nie świat, ale katolicy będą trzymać swe ręce na pulsie życia
zbiorowego tak rodzinnego, jak społecznego, a przez nich będzie w
społeczeństwie królował Chrystus-Król. Ten też cel przyświeca t. zw.
Akcji Katolickiej. A zatem do dzieła!

Powyżej zamieszczamy fotografię Domu Katolickiego.

NAJNOWSZE WYDAWNICTWA.

M. Sabatowicz. Królowa Tatr. Uscenizowana legenda w 2 odsłonach o św. Kindze. — Jest to rzecz łatwa do odegrania, nie przedstawia trudności przy wystawieniu. Zwłaszcza nasze „podhalańskie” druchny dużo znajdują zadowolenia, bo legenda jest związana z Tatrami. Rzecz bardzo się nadaje dla wiejskich Stowarzyszeń.

Dla chórów śpiewackich. Pięć pieśni w układzie na 3 i 4 głosy żeńskie: Szopskiego „Hasło” Zukowskiego polonez „Wznies się orle” i „polska kołysanka” Kareny „Krakowiak” i pieśni ludowe „Hejże ino fijołtecku”. Cena 1 egz. 50 gr.

Dziesięć pieśni w układzie na 3 i 4 głosy również żeńskie. Jest to jeden z najodpowiedniejszych śpiewniczków dla naszych Stowarzyszeń, a przytem tani, bo 1 egz. 50 groszy.

Zamawiajcie czempredzej w Sekretarjacie, by do Świąt przygotować przedstawienie urozmaicone śpiewami.



PRENUMERATA i ROCZNIKI CZASOPISM.

Ze względu na zbliżający się koniec roku przypominamy naszym skarbniczkom i skarbnikom konieczność wczesnego zaabonowania w „Ostoji” „Młodej Polki”, „Przyjaciela Młodzieży” i „Kierownika” na rok 1931.

Przedpłata pozostaje niezmienną, aczkolwiek redakcje projektowały podwyżkę, celem rozszerzenia tych pism. Należy ją wpłacić z góry za 1 kwartał do dnia 15 grudnia, celem uniknięcia wstrzymania wysyłki gazet za styczeń.

Przedpłatę opłaca kasa Stowarzyszenia ze składek członkowskich. Każda druchna i druch winni otrzymywać swój egzemplarz „Młodej Polki” lub „Przyjaciela”, a „Kierownika” należy obowiązkowo abonować w 2 egzemplarzach. 1 egz. czytają członkowie zarządu. 2-gi idzie do biblioteki, celem złożenia rocznika. Poleca się jednak, aby każdy członek zarządu, a także i patronatu, posiadał własny egzemplarz „Kierownika”, by mógł go dokładnie przeczytać i często doń zaglądać.

Rocznik „Kierownika” z roku 1930 należy obecnie oprawić i zakatalogować w bibliotece. To samo dotyczy rocznika „Młodej Polki” i „Przyjaciela”. Poza tem nabyć można w Ostoi dawniejsze roczniki tych pism. Zawierają one bardzo cenne wskazówki i materiały do pracy w SMP.

Niniejszem polecamy uprzejmie
do zaabonowania na stałe nasz

Kalendarzyk pracy

Oto jak wygląda w zmniejszeniu

Rozmiar naturalny 42x46 cm

1930

Kalendarzyk pracy

Kwartał 4-ty

SMP w

Na początku kwartału należy zaznaczyć wszystkie ważne tematy według programu pracy: komunja św. wspólna, rekolekcje, posiedzenia zarządowe, zebrania plenarne, zbiórki zastępów, kursy, zjazdy itp

Październik	
1	S
2	C
3	P
4	S
5	N
6	P
7	W
8	S
9	C
10	P
11	S
12	N
13	P
14	W
15	S
16	C

Listopad	
1	S
2	N
3	P
4	W
5	S
6	C
7	P
8	S
9	N
10	P
11	W
12	S
13	C
14	P
15	S
16	N

Grudzień	
1	P
2	W
3	S
4	C
5	P
6	S
7	N
8	P
9	W
10	S
11	C
12	P
13	S
14	N
15	P
16	W

Wykonać w tym miesiącu

Komunja św. kwartalna
Wysłać odpowiedź do redakcji na
ankiety: „Radość w rodzinie”
Dzień Wołynia
Odesłać do Związku wypełniony
for. 2 konk. p. t.
Pokazy i wystawy kon. p. r.

Wykonać w tym miesiącu

Posiedzenie zarządu i zeb. plen.
i pogad. „Radość w rodzinie”
Wysłać spr. z ankiety do Zw.
Obchód 100 rocz. pow. listop.

Wykonać w tym miesiącu

Przygotować spraw. zarządu na
walne zebranie
Obchód „Oplatka”

Każdy kto pracuje w SMP — powinien posiadać

Kalendarzyk pracy!

każdy członek **patronatu**

każdy członek **zarządu**

każdy członek **Stowarzyszenia**

W każdej sali zebrań lub „Ognisku” powinien wisieć Kalendarzyk pracy!

Kalendarzyk pracy!

- podaje** wszystkie terminy spraw ogólnopolskich SMP które zostają odrazu wydrukowane, według programu pracy centrali w Poznaniu;
- posiada** odpowiednie rubryki do zapisania wszystkich kursów, zjazdów, zlotów itp. urządzeń związkowych i okręgowych;
- zawiera** dość miejsca by wypisać cały program pracy (zebrania, zbiórki, ćwiczenia, lekcje, wycieczki itp.) danego SMP;
- wskazuje** pozatem wszystkie ważne terminy z życia prywatnego, jak urlopy, imieniny, regulowanie rachunków i t. p.
- oszczędza** wobec tego pamięć, bo kto posiada kalendarzyk pracy nie potrzebuje pamiętać mnóstwo dat i godzin, ale kalendarzyk pracy pamięta je sam i przypomina w porę.

Kalendarzyk pracy

jest bardzo praktycznym wydawnictwem.

Wydany po raz 1-szy w IV kwartale 1930 roku został rozkupiony przez SMP w przeciągu kilku tygodni. Obecnie poczyniliśmy w nim jeszcze niektóre ulepszenia tak, że bezwzględnie zadowolni każdego odbiorcę.

Warunki dostawy

1. **Termin wyjścia.** Kalendarzyk pracy wychodzi raz na kwartał a to 1-go grudnia, marca, czerwca i września, tj. na miesiąc przed rozpoczęciem każdego kwartału, a to dlatego, aby każdy abonent mógł zczasem wypełnić sobie odnośnie rubryki. Wtedy też następuje wysyłka ryczałtowa.

2. **Cena.** Abonament roczny wynosi wraz z portem od 1 — 4 egz. po 1'25 zł. — od 5 egz. wwyż po 1 zł. Na krótszy przeciąg czasu niż na rok nie przyjmuje się abonamentu. Numery poszczególne poza abonamentem kosztują po 15 gr. plus porto, tj. razem 40 gr za egz.

3. **Dostawa.** Kalendarzyk pracy jest wobec tego najtańszy w abonamencie rocznym, bowiem oszczędza się na kosztach wysyłki i przekazywania pieniędzy.

4. **Zamówienia.** Kalendarzyk pracy należy zamawiać w abonamencie rocznym zawsze przed 25-tym listopada, lutego, maja i sierpnia tj. przed wysyłką ryczałtową. Któm zamówi kalendarzyk po tej wysyłce temu dolicza się osobno porto i koszt manipulacji.

Oczekując łaskawych zamówień, kreślimy się z poważaniem

S. A. „OSTOJA”, Księgarnia i Drukarnia

ul. Pocztowa 15

Poznań

P. K. O. 202 768.

PRZYSPOSOBIENIE ROLNICZE.

I. Tematy konkursów roln. na rok 1931.

Niniejszem ogłaszamy następujące konkursy rolnicze na rok 1931:

1. **Konkurs kukurydziany.** Jest to konkurs zjednoczeniowy, od kilku lat prowadzony przez S. M. P. na terenie całej Polski. Warunki konkursu te same, co w roku ubiegłym. Stowarzyszenia nasze wzywamy, aby jak najliczniej stanęły do tego konkursu, bo jest on specjalnością tylko naszej organizacji, jest najłatwiejszy do przeprowadzenia, nie pociąga większych kosztów, a posiada wielkie wartości wychowawcze.

2. **Konkurs buraczany.** Dwa lata prowadzony ten konkurs spotkał się na terenie naszego Związku z wielką życzliwością ze strony druchen. Warunki takie same, jak w roku ubiegłym. Korzyści tego konkursu są tak widoczne, że druchny bez wielkiej zachęty do niego zapewne licznie przystąpią.

3. **Konkurs zielononózek.** Na tych samych warunkach, co w roku ubiegłym rozpisujemy konkurs zielononózek. Jest on nieco kosztowniejszy, ale nie trudny. Pieniądze wyłożone na pisklęta, których druchnom dostarczy Związek, opłaca się bezsprzecznie. Prosimy zgłaszać liczne zespoły.

4. **Konkurs warzyw.** Pierwszy raz urządzany w roku bieżącym konkurs warzyw wypadł jeszcze słabo. Dużo winy było po stronie nasion. W roku nadchodzącym postaramy się o pewne rozsady, które zespołom ułatwią dobre wywiązanie się z tego konkursu. Liczymy zatem, że i ten temat konkursowy znajdzie wśród druchen wiele amatorów. Warunki zesłoroczne.

5. **Konkurs ziemniaków** Ostatnim tematem konkursowym Związku będą w roku 1931 ziemniaki. Gdzie trudno będzie druchnom o pieniądze na zielononózki, czy poletko pod kukurydze, buraki lub warzywa, tam zapewne bez trudności postarają się druchny o kawałek wydzielonego poletka pod ziemniaki dla przeprowadzenia tego konkursu łatwego i pożytecznego. Liczymy zatem na liczne zgłoszenia do konkursu ziemniaczanego.

II. Kilka uwag dotyczących konkursów.

Spis konkursistek należy sporządzić jak najprędzej i przysłać do Sekretariatu najpóźniej do 15 stycznia 1931. Termin ten został ustalony przez Wojewódzką Komisję p. r. i dlatego jest nieprzekraczalny. Niechże zatem Wydział Stowarzyszenia postara się do tego czasu koniecznie o zebranie zgłoszeń do konkursów wyżej ogłoszonych.

Każdy zespół winien liczyć najmniej 6 konkursistek, najwięcej 12. Na czele zespołu stoi przewodniczka, która musi prowadzić i mieć nadto trochę czasu, aby swe koleżanki w konkursie wspierać radą i prowadzić ich ewidencję.

Ustalić i powołać zawczasu do życia **Komitet konkursowy**. Może być nim n. p. Wydział, uzupełniony przodowniczkami zespołowymi, o ile one nie są wydziałowemi. Tak samo koniecznie stworzyć

Sąd konkursowy, do kórego oprócz p. dyrektorki i ks. patrona zaprosić jeszcze fachowe — o ile możności — osoby, jak to zresztą dotychczas praktykowały Stowarzyszenia.

Materiał konkursowy, jak np. nasiona, rozsady, kurczęta obmyśli Związek i w swoim czasie powiadomi zespoły, gdzie go będą mogły nabyć i po jakich cenach. Bez wiedzy Związku nie wolno brać żadnego materiału konkursowego.

Młodzież naszych Stowarzyszeń może brać udział w konkursach tylko naszej organizacji. **Bez porozumienia się i zezwolenia Związku naszego, nie wolno naszym druchnom pod żadnym warunkiem stawać do konkursów, które ogłasza inna organizacja**, choćby nawet zapewniano druchnom największe korzyści. Celem naczelnym bowiem konkursów, — ich myślą przewodnią, jest wychowanie, zaś korzyści materialne są właściwie dodatkiem. Podstawą zaś każdego wychowania jest karność, w tym wypadku karność organizacyjna, która stanowi o tem, czy Stowarzyszenia zdolne są do dalszego rozwoju, czy też skazane są na rozkład i upadek.

Czas zimowy winien być wykorzystany na przygotowanie się do konkursów. Zachęcamy druchny, ab zapoznały się dokładnie z książką „Konkursy p. r.”, wydaną przez Zjednoczenie, — która zapewne znajduje się już w Stowarzyszeniu. lub należy ją natychmiast zamówić w Związku — i innymi książkami rolniczymi, które zwyczajnie ogłaszamy na ostatniej stronie okólnika, aby postarały się o referat rolniczy na zebranie plenarne, jeżeli są w okolicy fachowi rolnicy, a zwłaszcza zachęcamy Stowarzyszenia, aby urządziły u siebie t. zw. **Kursy im. Staszica**, których program załączamy do niniejszego nr. „Przewodnika”. Niechaj Wydziały zaprenumerują i zachęcają za pośrednictwem przodowników inne konkursistki, aby przystąpiły i przesyły ten tak bardzo pożyteczny Kurs im. Staszica. — Stowarzyszenie n. p. w Sułkowicach miało taki kurs ubiegłej zimy z ogromną dla siebie korzyścią. — Macie bowiem dobra sposobność w sposób tani i łatwy rozszerzyć wasze wiadomości rolnicze, które podniosą poziom i zarazem ułatwią wam sprężyste i wzorowe przeprowadzenie konkursów.

Z powyższemi uwagami należy zawczasu zapoznać wszystkie konkursistki. Dalsze informacje, szczególnie fachowe, a potrzebne do poprawnego prowadzenia konkursów, otrzymają uczestniczki konkursów na osobnych kursach, o których je w swoim czasie powiadomimy.

Jeszcze raz zwracamy się do naszych Stowarzyszeń z gorącym apelem i wezwaniem, aby wzięły jak najliczniejszy udział w konkursach p. r. na rok 1931. Dotąd Katolickie Stowarzyszenia pomimo braku wydatnych subwencji, były pierwszą i najlepszą organizacją p. r. w Polsce. Sztandar pierwszeństwa musimy zatrzymać nadal, zależy to od was, drogie druchny, od waszego gromadnego zółaszenia się do konkursów p. r. Jesteśmy w Związku pewni, że się i w roku 1931 na was nie zawiedziemy.

III. Sprawozdanie z konkursów p. r. w roku 1930.

Poniżej zamieszczamy dwie tabele, które poglądowo przedstawiają nam rodzaje i wyniki konkursów p. r. w naszym Związku za

rok 1930. Ogółem stawało 151 zespołów do tegorocznych konkursów, z tego tylko 106 zespołów doprowadziło swe zadania do końca poprawnie (70 proc.). Biorąc zaś pod uwagę konkursistki same, to stanęło ich do konkursu 1039, a ukończyło 656 (t. j. 63 proc.). Co było powodem odpadnięcia zespołów i konkursistek od konkursów? Jedne konkursistki nie otrzymały materiału konkursowego (owce na Podhalu), innym materiał zniszczał (pisklęta, rozsada warzyw, kukurydza przez ptactwo zjedzona, inne wreszcie konkursistki — a tych było najmniej — nie dotrzymały wszystkich koniecznych warunków konkursowych. Wyniki te, mimo niezawinionych przeważnie przeszkód, są na ogół dodatnie i dobrze świadczą o młodzieży naszych Stowarzyszeń.

Przypatrzmy się teraz, ile kosztowały nas tegoroczne konkursy: Stowarzyszenia, względnie konkursistki wydały ogółem 1.469.45 zł. Związek wydał na zorganizowanie zespołów i ich w-

zytacje	2.998.80 zł.
Ministerstwo udzieliło subwencji	969.10 zł.
	Razem 5.437.35 zł.

Widać z powyższego zestawienia, że Związek poniósł najwięcej kosztów, bo 55 proc., Stowarzyszenia poniosły 27 proc., a więc połowę kosztów związkowych, a Ministerstwo Rolnictwa pokryło zaledwie 18 proc. Powyższem zestawieniem nie są objęte wystawy i nagrody, na które także zostały zużyte pewne kwoty.

Wystawy były trojakiego rodzaju: powiatowe, związkowe-okręgowe i lokalne. Najwięcej było wystaw lokalnych, bo 24, potem 7 powiatowych, a mianowicie w Bochni, Chrzanowie (Bobrek), Krakowie, Myślenicach, Nowym Targu, Oświęcimiu i Wadowicach. Nadto odbyła się jedna wystawa związkowo-okręgowa w Suchej.

Stowarzyszenia żeńskie i ich zespoły zyskały stosunkowo najwięcej nagród powiatowych, względnie pierwsze nagrody; nagród bowiem zespołowych zyskaliśmy 10, w tem 6 pierwszych, 1 drugą i 3 trzecie, nagród organizacyjnych 4, w tem 1 pierwsza, 1 druga i 2 trzecie, nagród indywidualnych 56. Zestawieniem powyższem nie są objęte nagrody lokalne i związkowe, lecz tylko powiatowe.

Tabela druga podaje nam tematy konkursowe w poszczególnych powiatach, doprowadzone do końca przez zespoły żeńskie naszych Stowarzyszeń.

Związek nasz rozwija działalność na terenie 11-stu powiatów województwa krakowskiego i jednego powiatu (Miechów) wojew. kieleckiego. Pod względem ilości zespołów pierwszym jest powiat krakowski (38 zespołów), potem wadowicki (18), myślenicki (15), makowski (10), chrzanowski (5), nowotarski (5), oświęcimski (5), bocheński (3), limanowski (3), wielicki (2), miechowski (1) i żywiecki (1). Jeden powiat, a mianowicie bialski nie prowadzi dotąd przysposobienia rolniczego; jest to zresztą powiat przemysłowy, a więc najmniej odpowiedni dla akcji p. r.

Na ogólną liczbę zespołów 106, które doprowadziły konkursy do końca, zespołów kukurydzianych było 16, uczestniczek 98, — buraczanych 43, uczestniczek 265, — ziemniaczanych 15, uczestniczek 101, — warzyw 17, uczestniczek 95, — kwiatowych 6, uczestniczek

46, drobiowych 9, uczestniczek 51, — owczych 2, uczestniczek 11, zespołów bekonów 3, uczestniczek 15. Najpopularniejsze zatem są konkursy buraków pastewnych, potem ziemniaków i kukurydzy.

Związek nasz prowadził obecnie rok trzeci konkursy p. r. — Z każdym rokiem rośnie liczba uczestniczek, zespołów, przybывая także nowe tematy. Musimy dążyć do tego, by liczba zespołów, a tem samem konkursistek, jeszcze wzrastała, natomiast za liczne tematy nie są pożądane. Jeżeli konkursy mają swój właściwy cel osiągnąć, to winny ograniczać się do małej liczby tematów, przez kilka lat stale prowadzonych, dopóki młodzież nie wydoskonali się w nich wszechstronnie, tak teoretycznie (wiadomości fachowe), jak zarazem praktycznie (kilkuletnie doświadczenie).

Obok Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej prowadzą przysposobienie rolnicze jeszcze inne organizacje, które często młodzież niezorganizowaną łączą w zespoły p. r., a dla przynęty obiecują im wielkie korzyści materialne z tychże konkursów i liczne nagrody. Tak pojmowane przysposobienie rolnicze wśród młodzieży przestaje być czynnikiem wychowawczym, chociaż na zewnątrz może ono szczyścić się wynikami niezwykłymi. Niech jednak minie konkurs, a zobaczymy, czy ta młodzież będzie zdolna poza konkursem stosować zdobyte wiadomości i poczynione doświadczenia. Nasza organizacja kieruje się zupełnie inną zasadą w akcji p. r. W konkursach pójdziemy nie na nagrody i okazałe wystawy, bo to są czynniki drugorzędne, ale będziemy budzili u młodzieży żywe interesowanie się zagadnieniami p. r. ze względu na przyszlą ich pracę samodzielną na roli, ze względu na konieczność podniesienia gospodarczego polskiej wsi przez stosowanie najnowszych metod gospodarowania.

Pracujmy przez kilka, kilkanaście lat wytrwale, a ideały przyświecające naszym konkursom p. r., usprawnią warsztat rolny wsi polskiej i uczynią z niego ostoję dla przyszłej gospodarczej potęgi naszej Ojczyzny.

A. WYKAZ ZESPOŁÓW I KONKURSISTEK PRZYSPOSOBIENIA ROLNICZEGO
za rok 1930.

d.	MIEJSCOWOŚĆ	Zgłosiło się		Ukończyło		Zużyto funduszów			WYSTAWY		NAGRODY	
		zespo- łów	osób	zespo- łów	osób	własnych	samo- rząd.	Min. Roln.	Data	Miejsce	między zesp.	między org.
1	Pow. Bochnia											
	Niegowić	3	18	2	12	zł. 24.75			26/X 20/X	W. M. Niegowić W. P. Bochnia	—	—
	Wola Batorska	1	6	1	3	—			—	—	—	—
2	Pow. Chrzanów											
	Chelmek	2	13	1	4	" 240.—			20/XI	W. P. Bobrek	—	—
	Gromiec	1	7	1	5	" 480.—			20/XI	W. P. Bobrek	—	—
	Jeleń	1	7	1	6	" 28.50			17/XI 20/XI	W. M. Jeleń W. P. Bobrek	—	—
	Pisary	2	15	—	—	—			—	—	—	—
	Tenczynek	1	6	1	5	—			—	—	—	—
	Zagórze	1	6	—	—	—			—	—	—	—
	Gorzów	1	6	1	6	" 60.—			—	—	—	—
	Bobrek	1	6	—	—	—			—	—	—	—
3	Pow. Kraków											
	Brzezcie	4	35	4	28	" 58.60			28/X 7/XI	W. M. Bolechowice W. P. Kraków	I. n. kury II n. kukur	II. nagr.
	Cholerzyn	4	34	2	12	—			"	"	—	—

Jeziorzany	3	19	2	12	zł. 6.50	2/XI 7/XI	W. M. Liszki W. P. Kraków	I. n. kukur.	—
Krzęcin	2	24	1	7	—	7/XI	W. P. Kraków	—	—
Liszki	8	48	7	42	" 71.—	2/XI 7/XI	W. M. Liszki	—	—
Mników	3	24	4	26	" 4.—	26/XI	W. P. Kraków	—	—
Kaszów	9	59	7	48	" 35.—	7 XI	W. P. Kraków	—	—
Morawica	3	18	3	17	" 3.—	26/XI	W. M. Morawica	—	III. nagr.
Nowa Wieś Szlachecka	6	42	5	34	" 12.—	2/XI 7/XI	W. M. Liszki W. P. Kraków	I. n. ziemn. III. n. kukur.	—
Radziszów	2	13	—	—	—	—	—	—	—
Rączna	4	25	3	24	—	2/X 7/XI	W. M. Liszki W. P. Kraków	III n, bur.	—
4 Pow. Limanowa									
Mszana Dolna	3	20	—	—	—	—	—	—	—
Niedźwiedz	4	24	3	17	—	—	—	—	—
5 Pow. Maków									
Maków	4	24	—	—	—	—	—	—	—
Ostolec	7	46	8	46	" 57.—	12 X 4/XI 4/XI	W. M. Ostolec W. P. Sucha W. P. Sucha	—	—
Spytkowice	1	6	1	6	—	—	—	—	—
Lachowice	1	6	—	—	—	—	—	—	—
Krzyszów	1	7	1	7	" 7.—	26 X 4/XI	W. M. Krzeszów W. P. Sucha	—	—
6 Pow. Miechów Biórków	2	12	1	8	" 25.—	—	—	—	—

Frydrychowice	4	24	1	6	zł. 35.—	19/X 26/X	W. M. Frydrychowice W. P. Wadowice	
Graboszyce	1	6	1	5	" 50.—	12/X 26/X	W. M. Graboszyce W. P. Wadowice	
Inwald	1	6	—	—	—	—	—	
Izdebnik	2	13	1	6	—	14/X 26/X 26/X	W. M. Izdebnik W. P. Wadowice W. P. Wadowice	
Klecza	2	14	1	9	" 9.50	—	—	
Lenche	4	38	2	12	" 6.—	12/X 26/X	W. M. Lenche W. P. Wadowice	
Przybradz	2	13	2	11	" 5.50	19/X 26/X	W. M. Przybradz W. P. Wadowice	I. n. bur. I. n. kukur.
Przytkowice	2	8	1	5	" 3.—	19/X 26/X	W. M. Przytkowice W. P. Wadowice	—
Rzyki	1	12	—	—	—	—	—	
Stronie	2	14	—	—	—	—	—	
Tomice	1	9	—	—	—	—	—	
Wieprz	1	9	1	6	" 7.—	1/XI 26/X	W. M. Wieprz W. P. Wadowice	—
Witanowice	2	12	3	18	—	2/XI 26/X	W. M. Witanowice W. P. Wadowice	III. n. bur. III. n.
Zebrzydowice	3	18	1	5	—	—	—	
Kopytówka	1	8	1	7	" 5.—	26/X	W. P. Wadowice	
11 Pow. Wieliczka								
Gdów	2	17	2	16	" 24.80	—	—	
12 Pow. Żywiec								
Moszczanica	1	6	1	6	" 72.—	—	—	
Razem	151	1039	106	656	1469.45			969.10
Związek z własnych funduszy	—	—	—	—	2998.80			—

Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ.

GDÓW. Stowarzyszenie nasze uczciło setną rocznicę powstania listopadowego, urządzając uroczysty „Wieczorek”.

Chociaż do pracy zabrałyśmy się dość późno, całość wypadła bardzo udanie, a nadzwyczaj licznie zgromadzona publiczność z Gdowa i okolicy darzyła wykonawców rzesistemi oklaskami.

Na program wieczorku złożyły się: Odczyt, wygłoszony przez nauczycielkę p. Zofję Buzatównę, śpiewy, deklamacje i obrazek sceniczny z roku 1830 Jadwigi z Łobzowa p. t. „Matka żyje”; deklamacje wygłoszone przez Zosię Kasprzykównę, Julę Kursiankę i Julkę Żyłankę podobały się bardzo, obrazek zaś sceniczny pobudził wszystkie matki obecne do łez, bo z tak wielkim uczuciem odegrała rolę „Matki” prezeska Marja Linczowska, scena zaś odrywania „Zofji” (Stacha Górczanka) od Matki przez brutalnego Moskala wywołała płacz dzieci, a jeden 5-cio letni chłopczyk zawołał: „Ja nie chcę, by Polskę Moskal zabrał” widocznie nie matka, lecz Polska — dziewczyna, uosobniała w jego umyśle Polskę, którą tak bardzo nauczyli go kochać rodzice jego. Zachęcone powodzeniem postanowiliśmy urządzić „Jasełka”; by Pan Bóg dał, aby nam się udały i rozpierzchły nam smutek spowodowany nieudanym konkursem pomidorów, które nam bezlistosny mróz zniszczył.

Julja Żyłanka, sekretarka.

KĘTY. Stowarzyszenie nasze zostało założone już od 3 lat, lecz z początku nie okazywałyśmy naszej pracy, tak że nie wszyscy wiedzieli, że nasze Stowarzyszenie istnieje w Kętach. Jednak nie poszło to na marne, bo z pomocą Boga wszystko osiągnąć można. Więc i my, idąc za tym przykładem, postanowiliśmy sobie sprawić sztandar, jako godło naszego Stowarzyszenia. My chociaż byłyśmy przy skromnych funduszach, jednak przy pomocy naszej dobrej pani Dyrektorki doszliśmy do celu, że sztandar nasz mamy piękny, cały z niebieskiego brokatu, a na nim obrazy: na jednej stronie św. Józef z Dzieciątkiem Jezus z lilją na rękę, a na drugiej stronie Matka Boska, Królowa Korony Polskiej, w otoczeniu dziewcząt. Poświęcenie tegoż sztandaru urządziłyśmy w dzień „Święta druchen”.

Święto druchen rozłożyłyśmy sobie na dwa dni. W pierwszy dzień to jest 25 maja b. r. zaraz rano o godzinie 8-mej zebrałyśmy się prawie wszystkie w szkole żeńskiej; z tamąd wyruszyliśmy parami z sztandarem do kaplicy św. Jana Kantego. Niedługo przyszedł nasz Patron Przewielebny Ks. Dr. Adolf Włodek, który do nas pięknie przemówił, jak mamy się modlić i służyć w całym życiu swojej Patronce Królowej Korony Polskiej, a zakończył życzeniami „Szczęść Boże” w dalszej pracy! Po poświęceniu oddał Przewielebny Ks. Kanonik sztandar przewodniczącej, ta dała chorążej i złożyłyśmy ślubowanie, że biorąc ten sztandar za godło naszego Stowarzyszenia postanawiamy służyć w obronie naszej Ojczyzny i Wiary Katolickiej. Następnie poszłyśmy do kościoła parafjalnego, gdzie została odprawiona Msza św., podczas której niemal wszystkie przystąpiłyśmy do Komunii św.

Po skończonej Mszy św. było wbijanie gwoździ pamiątkowych w kaplicy św. Jana Kantego.

W drugi dzień, to jest 29-go, w święto Wniebowstąpienia Pańskiego, urządziliśmy uroczysty wieczorek; pierwszy przemówił Przew. Ks. Kanonik, który zwracał się nie tylko do nas, ale i do innych szanownych gości, co przybyli na wieczorek, aby popierali nasze Stowarzyszenie; potem wystąpiła orkiestra Straży pożarnej i chór naszego Stowarzyszenia. Chórem i orkiestrą dyrygował WP. Prof. Kalikst Konior, który włożył w to wiele pracy. Deklamowała druchna Czesława Woźniakówna wiersz p. t. Polskich niewiast serca święte". Potem odegrały dziewczęta sztukę: „W krainie baśni". Po przedstawieniu była zabawa za pozwoleniem Ks. Kanonika i pani Dyrektorki.

Tak upłynął nam dzień pierwszy i wieczór dnia drugiego, minęły te chwile, jednak wrażenia doznane pozostaną nam na zawsze w naszej pamięci.

Dochód z przedstawienia mamy niewielki, ale zato mamy sztandar, z czego jesteśmy bardzo zadowolone i jak bardzo było nam przyjemnie., kiedy pierwszy raz brało udział nasze Stowarzyszenie w procesji Bożego Ciała i to już ze sztandarem!

W dniu 28 lipca urządziłyśmy sobie wycieczkę do Porąbki. Bawiliśmy się w górach, w lesie, śpiewałyśmy, posilały i cieszyły się piękną pogodą, która nam właśnie sprzyjała; jedna druchna grała na grzebieniu, więc my sobie potańczyłyśmy. Gdyśmy wracały do domu, wstąpiłyśmy w Porąbce do kościoła, tam odśpiewałyśmy kilka pieśni pobożnych i pojechałyśmy zaraz do domu, bo była już godzina 7.30. W Kętach byliśmy na godzinę 9-tą.

Dnia 20 lipca br. fotografowałyśmy się wspólnie z sztandarem z p. Dyrektorką i Przewielebnym Ks. Kanonikiem naszym Patronem, który nas zawsze otacza swą opieką. — Fotografije przesyłamy z prośbą o pomieszczenie jej w „Przewodniku".

Musimy jeszcze wspomnieć, że w karnawale urządziłyśmy wieczornicę z tańcami, którą zaszczylił swą obecnością Przewielebny nasz Ks. Patron. Były również panie nauczycielki i kilka innych pań wraz z panią burmistrzową.

Zebrania plenarne odbywamy przynajmniej raz na miesiąc, a czasem i częściej.

I tak z pomocą Bożą nasze Stowarzyszenie zaczyna się pomалу rozwijać.

F. Maciejczykówna, sekretarka

K. Jan/kowska, przewodn.

OGŁOSZENIA SEKRETARJATU.

1. **Okólnik grudniowy.** Niniejszy nr. „Przewodnika“ poświęcony jest przeważnie przysposobieniu rolniczemu, które z roku na rok wykazuje coraz większy rozwój. Niechaj Wydziały dobrze go przestudują, bo zawiera nie tylko wyniki, osiągnięte w r. b., ale również plan konkursów na rok następny.

2. **Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia.** W ciągu stycznia powinno się odbyć w każdym Stowarzyszeniu doroczne Walne Zgromadzenie, na którym odczytuje się, między innymi punktami porządku dziennego, sprawozdanie Wydziału z rocznej działalności, oraz dokonywane się wyboru nowego Wydziału. Wobec tego przypominamy, że z dniem 31 grudnia należy księgi kasowe zamknąć, dowody kasowe uporządkować, przejrzeć, czy ich nie brakuje i ponumerować, następnie trzeba zwołać posiedzenie Komisji kontrolującej, aby rachunki sprawdziła i op. nę swoją wpisała do księgi protokołów zebrań dla odczytania na Walnem Zgromadzeniu. Tak samo trzeba przegłębnie księgi protokołów i inne, uporządkować inwentarz Stowarzyszenia, bibliotekę i akta oraz napisać kronikę Stowarzyszenia za rok ukończony. Wydział w nien zawczasu ustalić dzień Walnego Zgromadzenia, porządek obrad i podać to wszystkim druchnom do wiadomości w terminie przepisany. Sprawnie odbywane Walne Zgromadzenia są zawsze dowodem, że Stowarzyszenie jest żywotne i ruchliwe. Bezpośrednio po Walnem Zgromadzeniu należy uwiadomić pisemnie Starostwo o wyborze nowego Wydziału, podając imię i nazwisko każdej wydziałowej i jej dokładny adres.

3. **Sprawozdanie z rocznej działalności.** Z dniem 1-go stycznia rozeszle Związek wszystkim Stowarzyszeniom **druki na sprawozdanie** z ich działalności. Druki te w dwóch egzemplarzach należy wypełnić bardzo starannie, dokładnie i szczegółowo; jeden egzemplarz wysłać Stowarzyszenie do Sekretarjatu w Krakowie, a drugi zatrzymuje w aktach stowarzyszeniowych. Druki sprawozdawcze wypełniają druchny-sekretarki, które muszą każde pytanie dobrze przeczytać, aby dać na nie dobrą odpowiedź; w razie wątpliwości poprosić WP. dyrektorę, albo ks. patrona o poradę. **Ostateczny termin** dla nadsyłania tychże sprawozdań do Sekretarjatu **naznaczamy na 1-szy lutego 1931 roku.** Terminu tego trzeba koniecznie przestrzegać, bo Sekretarjat musi następnie na podstawie otrzymanych druków opracować sprawozdanie całego Związku z rocznej działalności i przesłać je także w oznaczonym terminie Zjednoczeniu w Poznaniu, które znowu wygotowuje sprawozdanie z działalności Stowarzyszeń i Związków w całej Polsce. Stowarzyszenia zatem, przesyłające po

terminie swe sprawozdania do Sekretarjatu narażają się na to, że zostaną pominięte.

4. Składka związkowa. Rok 1930 dobiega końca, a cały szereg druchen-skarbniczek dotąd nie pomyślał o wysłaniu do Sekretarjatu składki związkowej, która wynosi 30 gr. od każdej druchny za rok. Czy warto będzie was ponownie wybierać do Wydziału, jeżeli niezapłaconiem składki związkowej zaszkodzicie własnemu Stowarzyszeniu na dobrej sławie i narazicie je na ogłoszenie w „Przewodniku”. Zatem póki czas — pospieszcie się jeszcze przed 1-szym stycznia, a spełnicie wasz obowiązek i wspomóżecie biedną kasę Sekretarjatu, bo roboty ciągle przybywa i pieniędzy na najkonieczniejsze wydatki brakuje.

5. Kursy praktyczne. Jeszcze raz przypominamy, że są zamówione panie instruktorki do prowadzenia kursów: kroju, szycia, bielizniarstwa, haftu, koronek, trykotarstwa, robót kościelnych, kilimów oraz gotowania i gospodarstwa domowego. Kursy te są dziś dla druchen prawie konieczne, dlatego muszą znaleźć się pieniądze na ich urządzenie. Korzyści z nich mieć będziecie na całe życie. Ogłoście zatem kurs na zebraniu, spiszcie kandydatki, a Sekretarjat przyszele wam dokładne obliczenie kosztów i potrzebną instruktorkę. Dotychczas przeprowadziło kurs kroju i szycia Stowarzyszenie w Biórkowie, a kurs gotowania Stowarzyszenie w Szaflarach.

6. Instruktorka związkowa p. r. Obowiązki instruktorki związkowej p. r. objęła z dniem 1 grudnia p. Marja Rumińska. Mamy zatem nadzieję, że p. r. przy jej pomocy przyniesie w roku nadchodzącym należne owoce.

7. Czasopisma organizacyjne. Przy zbliżającym się Nowym Roku przypominamy Wydziałom stowarzyszeniowym, że abonament czasopism organizacyjnych jest obowiązkowym. Niechaj „Młoda Polka”, ukochana gazetka wszystkich druchen w Polsce, znajdzie się w ręku każdej druchny, a już przynajmniej niech jeden egzemplarz będzie na dwie druchny. Najlepiej uchwalić sobie taką składkę miesięczną dla Stowarzyszenia, aby w niej zapłacona była już gazetka. Wtedy Wydział zamówi odpowiednią ilość „Młodej Polki”, przeszele naprzód prenumeratę do redakcji w Poznaniu, a na zebraniu plenarnem przychodzącą gazetkę rozda między druchny. Oprócz tej gazetki każde Stowarzyszenie na koszt kasy stowarzyszeniowej abonuje dwa egz. „Kierownika Stowarzyszeń”. Jednego używa Wydział, a drugi przechowywany winien być w bibliotece. Wiele już Związków może się poszczycić, że wszyscy członkowie Stowarzyszeń mają w ręku gazetkę. Nasz Związek żeński jest niestety jeszcze w tyle. Dorównajmy innym Związkom w roku 1931.

8. Miesiąc Pomorza. W całej Polsce został zorganizowany w dniach od 16. XI. do 16. XII. b. r. tak zwany „Miesiąc Pomorza”. W tym celu odbywają się odczyty o Pomorzu i jego znaczeniu dla Polski i rozmaite zbiórki i składki na rozbudowę własnych okrętów handlowych i innych. O ile Stowarzyszenia nie poświęciły zebrania swego tej sprawie, to prosimy takie zebranie urządzić. Jako materiał gotowy do odczytu na zebraniu polecamy znakomitą broszurkę p. t. „**Frontem do morza i Pomorza**”, wydaną nakładem Związku obrony kresów zachodnich.

9. Rachunki w Sekretarjacie. Wiele Stowarzyszeń ma w Sekretarjacie do wyrównania rachunki, czy to jeszcze za **materiał konkursowy**, czy za druki i wydawnictwa. Prosimy zaległości nadesłać, byśmy mogli poczynić zamknięcia rachunkowe z końcem bieżącego roku. Przy wszelkich przesyłkach trzeba koniecznie zaznaczyć, za co Stowarzyszenie płaci. Postarajcie się zatem o rychłe wyrównanie długów.

10. Opóźnienie Okólnika. Prosimy nam wybaczyć, że wydajemy Okólnik w terminnie spóźnionym. Stało się to dlatego, że najpierw brak było gotówki na pokrycie kosztów wydania, a potem nieszczęsna grypa tak się zawzięła na pracowników Sekretarjatu, że nie było czasu na wydanie naszego „Przewodnika”.

11. Korespondencje. Prosimy o liczną korespondencję z życia Stowarzyszeń. Wiele Stowarzyszeń pracuje tak pięknie, że warto to podać do wiadomości w okólniku innym Stowarzyszeniom dla zachęty i współzawodnictwa. Sekretarki mają teraz czas, więc chyba zdobędą się na kilka słów do okólnika. Zebranie z ciekawym odczytem, radosne lub nawet smutne przeżycia Stowarzyszenia, wieczornica, obchód, kurs itd., oto gotowy materiał dla korespondencji do „Przewodnika”.

12. Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składa Sekretarjat serdeczne życzenia tak WPP. Dyrektorkom i Ks. Ks. Patronom, jak również drogim druchnom, aby Boże Dziecina nieustannie błogosławiła im i wspomagała w pracy stowarzyszeniowej i w całym życiu. Przy wigilijnym opłatku pamiętać będziemy, że obok rodziny najbliższej, jest w Polsce rodzina Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, która swem życiem z wiary i oświatą kładzie niezniszczalne fundamenty pod Królestwo Chrystusowe na ziemi i promienną przyszłość odrodzonej Ojczyzny — Polski.

SEKRETARJAT POSIADA NA SKŁADZIE

Ks. Moroń: Akademia Papieska	2.—
Ks. P. Wiczorek „Cudowna noc“	2.—
Ozdowska: Dla ciebie Polsko	1.20
Ks. J. Krośniński „Po kołędzie“	1.15
M. Sabatowicz „Inne czasy“	0.80
„ „ „Królowa Tatr“	11. ?
Zoja Morstinówna tłum. z franc.: W obliczu życia, rozmyślenia dla młodzieży żeńskiej	1.80
Ks. Adamski: Jak przemawiać w Stow. Młod.	—40
„ „ „Jak przygotować Młodzież do słucha- nia i wygłaszania wykładów	0.25
C. W. Kontrakt	—45
C. W. Wesołe chwile	1.80
C. W. Wieczór humoru	1.30
J. R. Królowa Jadwiga, wieczornica	1.90
C. Wolniew. Kalina (korowody)	—90
Gilewski: Musztra	1.20
F. Żurowska: Szara Godzina	2.80
Kirner Afra: Zwycięstwo miłości	0.80
Ks. Fr. Zbaniuszek: Westalka, dramat historyczny	—80
Jot: Czary Kozłowskie	1.10
F. Silesius: Testament, komedia	—80
K. Baumanówna: Primawera, obraz sceniczny	—80
Fr. Harazim: Ofiara serca, dramat	—80
F. Silesius: Na imieniny, 2 obrazki scen	—80
Marja Ojerzyńska: Wieczornica gwiazkowa	2.70
Marja Ojerzyńska: Zapusty polskie	3.70
Nowowiejski: Hymn młodzieży żeńskiej	1.—
— Hej do apelu	1.—
Ks. Siedlecki: Śpiewnik kościelny, oprawny	4.—
Śpiewy podczas Mszy św.	—04
Pocztówki „Hołd Królowej“	—10
Odznaki żeńskie duże	1.85
Odznaki żeńskie małe	1.—
Dystynkcje dla Wydziałowych	1.20



BROSZURY I KSIĄŻKI ROLNICZE.

Karczewska „O uprawie warzyw“	2.00
— „Praktyczne wskazówki dla hodowców świń“	1.80
Jankowski „Sad przy chacie“	1.20
Kwasieborski „Hodowla bydła“	4.50
Trybułski „Gospodarski chów drobiu“	.400
Kacprzak dr. „Zdrowie w chacie wiejskiej“	1.00
Ziątkowska: Żywienie krów mlecznych	1.50
Dobrzański: Doraźna pomoc weterynaryjna	1.25
Raniewicz: Jak stosować nawozy	9.30
Bzowski: Jak rolnicy w Danji doszli do zamożności	0.20

